

Nieznani, Dzie

Jak duchy tu przybyły, żagli pełen cały świat,
Owiane tajemnicą, skrzydła ich wypełnił wiatr,
Ten świeży wiatr poranny, co wilgocią smaga twarz.
Cudownie jest znów ujrzeć jak płyną, płyną w dal...
Ref.: Windjammer, słup i kecz, brygantyna, jol,
Ze świata wszystkich stron, gdzie każdy z nich zostawił dom.
Zdobywcy oceanów przebyli drogi szmat,
W imieniu swoich nacji chcą pozdrowić Nowy Świat.
A ci, co tego ranka na brzegu chcieli stać,
Ujrzeni cudny widok - żaglowców wielkich świat.
Słyszeli też wołanie, co z oddali przyniósł wiatr
I czuli znów jak pokład drży, a twarz ma słony smak.
Ref.: Windjammer, słup i kecz, brygantyna, jol,
Ze świata wszystkich stron, gdzie każdy z nich zostawił dom.
Zdobywcy oceanów przebyli drogi szmat,
W imieniu swoich nacji chcą pozdrowić Nowy Świat.
A kiedyś wnukom swym opowiem o czerwcowych dniach,
Gdy tłum żaglowców przybył, nieba sięgał każdy maszt
I odkąd je ujrzałem już morze mi się śni.
Tak w serce mi zapadły żaglowców wielkich dni.
Ref.: Windjammer, słup i kecz, brygantyna, jol,
Ze świata wszystkich stron, gdzie każdy z nich zostawił dom.
Zdobywcy oceanów przebyli drogi szmat,
W imieniu swoich nacji chcą pozdrowić Nowy Świat.